



TEATR im. CYPRIANA NORWIDA
w Jeleniej Górze

Dyrektor Naczelny i Artystyczny - Andrzej Bubiń



DUŻA SCENA

MACIEJ STAROPOLSKI
ALICJA W KRAINIE CZARÓW

(Musical dla dzieci i dorosłych)
Imitacja wg pomysłu Lewisa Carroll'a

Muzyka

CZEŚŁAW ŁUKOWIEC

Projekty dekoracji i kostiumów

LILIANA JANKOWSKA

Przygotowanie wokalne

BOGDAN DOMINIK

Reżyseria i choreografia

JACEK MEDWECKI



Premiera 1 czerwca 1995 r.
Szósta premiera sezonu 1994/95

486

A



Mysz, Meduza, Karta, Dama Dworu
Myszka, Strażak, Karta, Ośmiornica
Ptak, Strażak, Dama Dworu, Rak, Karta
Ptak, Strażak, Ogrodnik, Konik Morski
Ptak, Strażak, Rak, Ogrodnik
Ptak, Strażak, Konik Morski, Karta
Ptak, Strażak, Karta
Ptak, Gąsienica, Strażak Dynia, Gryf
Ptak, Kapelusznik, Karta
Ptak, Horacy, Żółw, Karta
Ptak, Karta
Ptak, Komendant Straży, Kat, Karta
Ptak, Zając, Karta
Ptak, Strażak, Joker
Ptak, Kierowca-Strażak, Walet
Ptak, Strażak, Karta
Susel, Kotek, Joker
Kot-Śmiechot, Karta

Obsada:

Lidia Filipek
Krystyna Dmochowska
Paweł Adamski
Jacek Paruszyński
Irmina Babińska
Iwona Lach
Joanna Górniak
Anna Szymańska
Elżbieta Kosecka
Marta Łącka
Karina Krzywicka
Tadeusz Wnuk
Dariusz Bereski
Zbigniew Górski
Andrzej Kempiański
Przemysław M. Przesławski
Piotr Koniecznyński
Piotr Przeniosło
Jacek Deleżyński
Ewa Wołczyk (adeptka)
Jarosław Góral
Zbigniew Waleryś

Spektakl z przerwą

Asystent reżysera
Tadeusz Wnuk

Inspicjent i sufler
Grażyna Mieczkowska



A



OPOWIEŚĆ O KOCIE

W domu u jednego pana
Mieszkał bardzo chytry kot.
Oraz myszka dobrze znana
Ze swych wielu różnych cnot.

Diękna, miła romantyczna,
Zalet miała chyba sto.
Była przy tym apetyczna
A więc szalał za nią kot.

Myszka była jak maskotka
Trochę trzpiotka, w talii wiotka,
Nic kokotka, stara ciotka,
Ale słodka jak szarlotka.

Kot był zwykłym burym kotem,
Więc tę myszkę zdobyć chciał.
Taką na nią miał ochotę,
Że pod norą ciągle stał.

Chociaż mały - był wytrwały,
Nic ospały, opieszwały,
Ale cały rozgorzwały:
Te zapaly tak go grzały.

Raz, gdy nastał dzień słoneczny
Myszce rzekł o wczesnej porze:
"Chodź, mam kajak, jest bezpieczny,
Dopływamy po jeziorze."

Myszkę cieszą duże fale,
Ale w kocie chętką wzbiera
I przemyśla tylko stale
Jak tu pożreć pasażera.

Nagle mu błysnęły oczy -
Już wie, jak to trzeba zrobić.
Łatwo może ją zaskoczyć,
Cdy mysz będzie ryby łowić!

Już godzina śmieci biła
I kot pożarłby ją chyba,
Cdy na wędkę się złowiła...
Kocia noga, a nie ryba!

Drugim razem kot "cwaniacha"
Rzekł, szykując znów zasadzkę:
"Mam motocykl, to Yamaha,
Pojedziemy na przechadzkę."

Dopędzili. Droga wiodła
I górami i lasami.
Wtem kot stanął i zszedł z siodła -
Rzekł "Zamicznym się micjścami."

Droga tyle ma uroku,
Jedźcie się wprost znakomicie.
Kot szykuje się do skoku -
Myszka zaraz straci życie!

Wtem na szosie - płaszek mały,
Więc mysz silnie, tak jak mogła
Naciśnęła na pedały -
Kot wykonał salto z siodła.

Lecz kot dobrze zna przysłowie,
Wie, że "do trzech razy sztuka".
Więc ma nowy pomysł w głowie
I do myszki znowu puka.

"Droga myszko, przez rok cały
Bardzo ciężko pracowałem.
Postawiłem pałac mały,
Możesz mieszkać w nim na stałe."

Kot się bardzo namozolił,
Lecz pomyślał tak budowę,
Że gdy tylko ktoś zadzwoni
Pałac runie mu na głowę.

"Tam w pałacu służba czeka,
Więc wystarczy raz zadzwonić
Drzwi otworzą - wejdź, nie zwlekaj!"
- "Ale pokaż, jak to zrobić?"

Z tej przygody moral krótki -
I przytoczyć go wypada,
Że: "Kto pod kim dolki kopie,
Sam w nie wpada!"

